



ISSN 1509 - 393X



Miesięcznik Samorządowy

GAZETA FRYSZTACKA

Chytrówka - Cieszyna - Frysztak - Glinik Dolny - Glinik Górny - Glinik Średni - Gogołów
Huta Gogołowska - Kobyle - Lubla - Pułanki - Stępina - Twierdza - Widacz

Czerwiec 2004 Rok VI Nr 20/42

Cena 1,50 zł (VAT 0%)

Jak tu nie kochać tego świata?

Za to, co daje nam i odbiera.

Za ten wieczorny zachód słońca
i noc, co gwiazdy rozpościera.

Za ten poranek rozświetlony,
za wszystkie bory, góry, drzewa
i za ten strumyk, co za lasem,
nadal piosenkę swoją śpiewa.

Za te podniebne pieśni ptaków,
co dźwięcznie skrzydeł dodają sercu
i za te kwiaty, po których wiosną
stąpasz leciutko, jak po kobiercu.

Za te zwierzęta, naszych braci,
za kruka, wilka, żabę, lisa...

I za poetów "z Bożej łaski",
Co wiersze usiłują pisać.

Katarzyna Leszczyńska

2,3,4 lipca
Dni Ziemi Frysztackiej
program

W numerze: Zaproszenie na jubileusz frysztackiej szkoły • Goście z Niemiec
Wywiad z Ewelina Górnicką • Wyniki eurowyborów w gminie Frysztak
Aktualności • Sport • Wydarzenia kulturalne

Aktualności

DZIEŃ SAMORZĄDOWCA

Uroczysta Sesja Rady Gminy Frysztak 27 maja 2004 roku – Gminny Ośrodek Kultury.

W dniu 27 maja 2004 roku odbyła się w GOK we Frysztaku uroczysta sesja z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, w której udział wzięli radni, sołtysi, Wójt Gminy, Sekretarz i Skarbnik Gminy, Radca Prawny UG, Starosta Strzyżowski – mgr Robert Godek, Wiceprzew. Rady Powiatu – Feliks Musiał, ks. Prałat Emil Midura, dyrektorzy szkół, zespołów szkół, przedszkoli oraz kierownicy jednostek organizacyjnych podległych gminie.

W pierwszej części sesji radni podjęli cztery uchwały dotyczące zmian w budżecie gminy, zaciągnięcia kredytów oraz sprzedaży działki gminnej znajdującej się w Gliniku Dolnym.

W drugiej części sesji, uroczystej związanej z Dniem Samorządu Terytorialnego wystąpienia okolicznościowe wygłosili Pani Krystyna Stawarz – Przewodnicząca Rady Gminy, Pan Jan Ziarnik – Wójt Gminy, Pan Robert Godek – Starosta Strzyżówki oraz ks. Prałat Emil Midura, w których to złożyli najserdeczniejsze życzenia i podziękowania wszystkim tym, którzy działają na rzecz samorządu terytorialnego.

Pani Zofia Menduś oraz Pan Marek Jedziniak w imieniu dyrektorów placówek oświatowych złożyli życzenia dla władz lokalnych i wręczyli wiązankę kwiatów na ręce Wójta Gminy.

Uroczystą sesję Rady Gminy uczciła swoim występem Dęta Orkiestra Strażacka Gminy Frysztak pod dykcją Pana Henryka Błoniarza, prezentując 40 minutowy ciekawy repertuar.

Na zakończenie uroczystej sesji Przewodnicząca Rady Gminy zaprosiła wszystkich na wspólny obiad i spotkanie towarzyskie.

Sekretarz Gminy Frysztak



KANDYDACI DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO, KTÓRZY W GMINIE FRYSZTAK ZDOBYLI NAJWIĘCEJ GŁOSÓW.

1. **Jaworski Kazimierz** – 511 głosów – KW PIS
2. **Bentkowski Aleksander** – 152 głosów – KW PSL
3. **Janowski Mieczysław Edmund** – 129 głosów – KW PIS
4. **Zapałowski Andrzej Tomasz** – 104 głosy – KW LPR
5. **Lewiński Andrzej Roman** – 94 głosy – KW Samoobrona
6. **Lato Grzegorz Bolesław** – 84 głosy – KKW SLD-UP
7. **Tomaka Jan Walenty** – 62 głosy – KW PO

PANU WÓJTOWI
w dniu imienin
życzymy tego,
co w życiu najważniejsze:
przede wszystkim zdrowia, satysfakcji
z wykonywanej pracy i szczęścia
w życiu osobistym
redakcja G.F.

Kąpielisko we Frysztaku rozpoczyna działalność razem z rozpoczynającymi się wakacjami. Baseny czynne będą od 26 czerwca br. W tym sezonie ceny biletów wstępu na Komunalny Basen Kąpielowy w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji we Frysztaku wynoszą:

- 1) Bilet normalny całoniedziowy:

a) dla dorosłych	-	7,00 zł
b) dla młodzieży	-	5,00 zł
c) dla dzieci do 7 lat	-	2,00 zł
- 2) Bilet zniżkowy w godzinach od 17⁰⁰ – 19⁰⁰ z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt:

a) dla dorosłych	-	3,50 zł
b) dla młodzieży	-	2,50 zł
c) dla dzieci do 7 lat	-	1,00 zł

Powyższe ceny biletów wstępu zawierają podatek VAT w wysokości 7%.

ZAPRASZAMY!!!

WYNIKI EUROWYBORÓW W GMINIE FRYSZTAK

Nr Obwodu	Liczba upraw.	Liczba głosuj.	Frekw (%)	KW Platforma Obywatelska RP	KW Polska Partia Pracy	KW Samoobrona RP	KKW SLD-UP	KW Unia Polityki Realnej	Narodowy Komitet Wyborczy	KW Inicjatywa dla Polski	KW Socjaldemokracja Polskiej	KW Prawo i Sprawiedliwość	KW Liga Polskich Rodzin	KW Ogólnopolski Komitet Obywatelski	KW Unia Wolności	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	KKW KPE i R-PLD	KW Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych
Nr 1 Frysztak, Gl. Średni, Gl. Dolny	2018	524	25,96	44	2	54	45	10	0	5	13	167	98	2	7	49	2	10
Nr 2 Glinik Górny	641	135	21,06	7	1	17	8	0	1	1	1	54	21	2	4	8	1	2
Nr 3 Gogołów	826	207	25,06	7	0	42	21	4	0	1	5	74	19	3	2	16	0	1
Nr 4 Huta Gogołowska	200	94	47,00	0	0	19	0	0	1	1	0	26	16	0	2	24	1	2
Nr 5 Stepina	646	95	14,70	1	1	18	2	1	0	0	0	47	8	2	2	9	1	2
Nr 6 Cieszyna	726	107	14,74	15	2	23	6	2	0	1	4	23	8	1	6	11	1	0
Nr 7 Pułanki	598	175	29,26	5	1	14	5	4	0	0	8	89	30	0	1	12	2	2
Nr 8 Kobyle	442	112	25,34	10	1	12	12	1	0	2	1	26	32	0	2	8	2	2
Nr 9 Twierdza, Widacz	693	195	28,14	18	0	19	11	4	0	1	1	96	22	1	2	15	2	0
Nr 10 Lubla	1079	237	21,96	13	0	25	14	0	4	2	4	83	26	4	4	48	1	4
Razem	7 869	1 881	23,90	120	8	243	124	26	6	14	37	685	280	15	32	200	13	25



„Znajdź cząstkę siebie w murach frysztackiej szkoły”...

20 lat mija od nadania szkole we Frysztaku imienia Józefa Wybickiego. Nadszedł więc czas pierwszych podsumowań, refleksji, wspomnień...

Dlatego też dyrekcja Szkoły Podstawowej we Frysztaku
zaprasza
 byłych uczniów, pracowników, rodziców i inne osoby związane z naszą szkołą
 do uczestniczenia w uroczystościach związanych z obchodami tej rocznicy.

Uroczystości te odbędą się 3 lipca 2004r.

Program uroczystości:

14.00- msza św. Kościele Parafialnym we Frysztaku

15.30- uroczystości w Szkole Podstawowej we Frysztaku

- część artystyczna pt. „Szalejąca moc pieśni”- sala gimnastyczna
- odsłonięcie tablicy poświęconej Józefowi Piętiewiczowi
- refleksje ph. „20 lat minęło”
- spotkania ze znajomymi, „spacer” po szkole w poszukiwaniu wspomnień.

SYMBOLE I PATRONI EUROPY

Kilka dni temu nasz kraj wszedł w skład Unii Europejskiej jako pełnoprawny członek. Przed nami czas sprawdzania się w gąszczu spraw wewnętrznych, dostosowywania się do przepisów w różnych dziedzinach życia. Wszyscy są ciekawi, jak to będzie, lecz ja myślę, że nie szybko odczujemy obecność Unii w naszych stronach.

Od początku swego istnienia towarzyszyły państwu zrzeszonym w Unii jakieś symbole, które te państwa jednoczyły ze sobą przynajmniej na płaszczyźnie wewnętrznej i były wyróżnikiem ich na arenie międzynarodowej.

Do symboli Unii Europejskiej należą:

FLAGA: inicjatywa narodziła się w Radzie Europy, autorami jej projektu zatwierdzonego w 1955 r. są hiszpański dyplomata Madariaga y Rojo i francuski plastyk Arsene Heitz. W 1986 r. gwiazdzistą flagę przejęły Wspólnoty Europejskie. Jest ona obecna na wszystkich budynkach UE będących siedzibami jej organów i przedstawicielstw za granicą, w czasie międzynarodowych spotkań politycznych i konferencji, a nawet na rejestracjach samochodów obywateli Unii.

Flaga ma kolor ciemnoniebieski, widnieją na nim ułożone w krąg gwiazdy, których jest 12 w złotym kolorze. Symbolizują one jedność – nigdy ich nie będzie więcej. Liczba gwiazd wyraża całość i perfekcję (dwanaście miesięcy, dwanaście prac Herkulesa, dwunastu apostołów). Przede wszystkim odwołuje się do wyobrażeń maryjnych. Tyle gwiazd widniejących nad głową Maryi wymienia Księga Apokalipsy św. Jana. Wynika stąd, że ten symbol jednoczącej się Europy odwołuje się do podstawowych fundamentów tożsamości europejskiej (kultury antyku i chrześcijaństwa).

HYMN: Rada Europy przyjęła go w 1972 r. Historia jego jest wcześniejsza. Słowa hymnu zapożyczono z napisanej w 1785 r. przez Fryderyka Schillera „ Ody do radości”. W drugiej dekadzie XIX w. Słowa te stały się inspiracją dla

kompozytora niemieckiego Ludwiga van Beethovena, który pod ich wpływem skomponował IX symfonię. Współczesnej aranżacji dokonał znany, nieżyjący już dyrygent austriacki Herbert von Karajan.

ODA DO RADOŚCI

O, radości, iskro bogów,
Kwiecie elizejskich pól,
Święta, na twym świętym progu
Staje nasz natchniony chór.
Jasność twoja wszystko zaćmi,
Złączy, co rozdzielił los.
Wszyscy ludzie będą braćmi
Tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz, wielkie słońce światem
Biegnie, sypiąc złote skry,
Jak zwycięzca i bohater
Biegnij, bracie, tak i Ty.
Radość tryska z piersi ziemi,
Radość pije cały świat,
Dziś wchodzimy, wступujemy
Na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
Ona w splocie ludzkich rąk,
Z niej najlichszy robak czerpie,
W niej największy nieba krąg.
Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,
Ja nowinę niosę wam:
Na gwiazdzistym firmamencie
Bliska radość błyszczycy nam.

Symbolem Unii jest również wspól-na waluta – euro (chociaż nie jest używana we wszystkich państwach). Początkowo używano w operacjach między bankami ecu. W 1995 r. w Madrycie podjęto decyzję o wprowadzeniu jednostki walutowej w operacjach bezgotówkowych (od 1999 r.), a między obywatelami zaczęto się nią posługiwać od 2002 roku.

By podkreślić duchowy fundament wspólnoty europejskiej, jakim jest chrześcijaństwo, Kościół katolicki ogłosił kilkoro spośród swoich świętych patronami naszego kontynentu. Żyli oni w różnych epokach, byli wśród nich mężczyźni i kobiety. Zasłużyli się dla rozwoju chrześcijaństwa europejskiego, kultury, zabie-

gali o pokój w rozdzieranej wojnami Europie, a w dniu próby nie wahali się oddać życia za swoje ideały.

Patronami Europy są:

- św. Benedykt z Nursji (480 – 547): założył klasztor i opracował regułę dla zakonników na Monte Cassino w 529 r. (benedyktyni).

- św. Cyryl (ok. 827-869) i Metody (ok. 820- 885): bracia, apostołowie Słowian.

- św. Brygida Szwedzka (1302-1373): miała ośmioro dzieci, wraz z mężem słynęli z pobożności, założyła zakon brygidek, przepowiadała różne wydarzenia m.in. upadek Zakonu Krzyżackiego

- św. Katarzyna ze Sieny (1347-1380): zakonnica – dominikanka, stygmatyczka, odznaczała się heroiczną wiarą i troskliwością o chorych podczas zarazy, była mistyczką, ze względu na działalność teologiczną ogłoszona została doktorem Kościoła.

- św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein, 1891-1942): Żydówka z pochodzenia, pod wpływem pism św. Teresy z Avila przyjęła chrzest, udzielała się w pracy dla dziewcząt, po dojściu Hitlera do władzy wstąpiła do karmelitanek, uwięziona, zginęła 9 sierpnia 1942 r. w Oświęcimiu.

Zjednoczona Europa ma swoje święto – Dzień Europy, obchodzony jest 9 maja. Tego dnia francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman przedstawił pomysł utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Święto Europy w tym dniu jest obchodzone od 1985 roku.

Przedstawione powyżej symbole i patronowie są dla nas Polaków ważne, gdyż musimy o nich pamiętać, pogłębiać wiedzę. Z naszego dorobku wielu pokoleń wniesiemy do wspólnej Europy bogatą tradycję i obyczaje, które być może uzdrowią Europejczyków.

Krzysztof Winiarski
nauczyciel GP Stępińska

Umiera lipa...

Ta sama lipa, pod którą
Zawsze siadałam rankiem
I wypijałam poranne mleko.

Ta sama lipa, pod którą
Modlitwą Boga prosiłam,
Aby uchronił mnie
Od kolejnej pały z klasówki.

Ta sama lipa, pod którą
Przeżywałam pierwsze rozczarowanie,
Gdy nie pozwolono mi pojechać na wy-
cieczkę.

Ta sama lipa, pod którą
Znalazłam mojego psa.

● Ta sama lipa, pod którą
W wieku pięciu lat
Zakopałam cały swój majątek (10 złotych).

Ta sama lipa, na której
Wyskrobałam swe inicjały.

Ta lipa, przy której pochowałam
Słowika, którego przez 3 dni
Bezdusznie więziłam w klatce.

Ta lipa była
Mą jedyną powiernicą.
Pozostała moją przyjaciółką,
Gdy inni mnie opuścili.

Teraz inne drzewa płaczą,
Przez żal, nie tyle co przez szacunek.
Wierzba zalewa się łzami,
● listków brzozy i klonu
Spływają łzy z rosy.
Tylko dęb pozostał niewzruszony.

Przeklinam wiatr, co zabił mą przyjaciółkę.
Podejdę do niej, ułamię gałązkę...
Nie, zmarłych nie wypada okaleczać.
W moim sercu zawsze będzie obecna.
Ja nie zapomnę.

Spojrzę jeszcze raz, zapłaczę
Ale czy me łzy zwrócą jej życie?
Niech spoczywa w pokoju.

Tu jest mogiła słowika,
(Którego śmierć mam na sumieniu),
Mojej przyjaciółki lipy,
A kiedyś i ja tu spocznę.

Ale po mnie nawet wierzba nie zapłacze...

Katarzyna Leszczyńska



Przed oknami zalesione pasmo górskie Czarnorzecko-Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego. Piękny widok. Wokoło domy jak z bajki. Ukwiecone balkony. Strzyżone trawniki. Jakiś paralotniarz rozbiega się i za chwilę przez kilka minut szybuje w powietrzu nad doliną Wisłoka. Gdy chcę nasycić się widokiem okolicy, w której się urodziłem, wychodzę kilkaset metrów w górę. Za każdym razem podziwiam krajobrazy oraz widok okolicznych wiosek z kolorowymi dachami domów. Zdjęcie uroczego miasteczka, zrobione z lotu ptaka, oprawione w ramki wisi na widocznym miejscu. Na stadionie GOSiR we Frysztaku mówię do przybysza „Proszę zauważyć, że kościół unosi się ponad wieczorną mgiełką i czubkami drzew”. Tak musieli widzieć Szwedzi szturmujący Klasztor Jasnogórski. A przybysz mówi: „Pan to chyba nietutejszy, bo ja to widzę, a miejscowi tego nie zauważają.” Kilku-setletnie kościółki w Lubli i Gogołowie. Schron kolejowy w Stepinie. Potężny, budzący grozę pomnik niewolniczej pracy, myśli inżynierskiej i bezkresnej głupoty tych, którzy chcieli być panami świata. A było to tak niedawno. Wystarczyło, że chodzili w czarnych koszulach i mówili, że zrobią porządek w państwie – a ludzie im wierzyli. W wyremontowanym zwieńczeniu dachu byłej Szkoły Podstawowej w Twierdzy kapliczka. Odkąd pamiętam zawsze była pusta. Dziś siedząca postać Chrystusa w ciemnej koronie. Pod kapliczką powiewają flagi - dwie biało-czerwone i niebieska z wianuszkami gwiazdek. Jutro będziemy w zjednoczonej Europie. Przecież największy z Polaków Papież Jan Paweł II zachęcał nas do tego i pewnie liczy na nas. (Pewnie liczy na to, że zamiast cmentarzy wojennych, będziemy wnosić do Europy naszą wiarę, zdrową rodzinę, naszą pomysłowość i zaradność. Będziemy się także uczyć od innych narodów tego co dobre). Słucham przeglądu prasy. Jakiś czeski student cieszy się: „Dotąd byłem obywatelem małego kraju. Teraz moje góry to także Alpy, moje miasta to już nie tylko Praga i Brno, ale także Kraków i Paryż”. Jakaś francuska gazeta uspokaja: „Bezrobotni z Polski raczej nas nie zaleją, a i tak za dwadzieścia lat – jak mówią prognozy – Polaków będzie o kilka milionów mniej. I tu robi mi się smutno. Pewnie najbogatsi pomogą nam wybudować drogi, kanalizacje i wodociągi. Jednak ani Francuzki ani Niemki małych Polaków nam nie urodzą. Znajoma kobieta mówi: „Popatrz, kupiłam papierosy, kawę i jedno piwo”. A gdzie jedzenie? I jak tu żyć z najniższej emerytury! Niepracująca matka czwórki dzieci w wieku szkolnym, której mąż dorabia za granicą pyta mi się: „I co słyhać u Ciebie?” Ano jakoś pcham tę biedę – odpowiadam. „Jaką biedę? Co, nie masz co jeść czy gdzie mieszkać?” I tu robi mi się głupio.

Andrzej W.



PROGRAM

„Dni Ziemi Frysztańskiej“

02.07.2004 r. (piątek)

16 ⁰⁰ - 16 ³⁰	Uroczyste otwarcie „Dni Ziemi Frysztańskiej”	- Centrum Frysztaka
16 ³⁰ - 19 ⁰⁰	Integracyjny Festyn Dziecięcy	- Centrum Frysztaka
20 ⁰⁰ - 21 ⁰⁰	Otwarcie wystawy malarstwa i rysunku MAŁGORZATY GODEK HARCERSKA WATRA /sobota, niedziela/	- GOK Frysztak - GOSiR Frysztak

03.07.2004 r. (sobota)

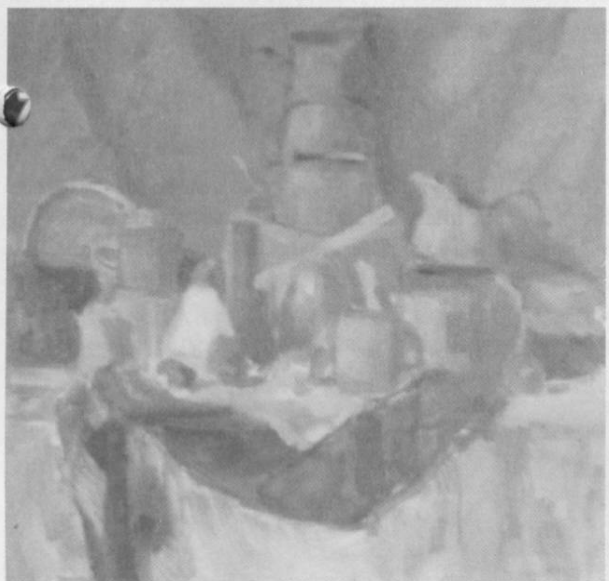
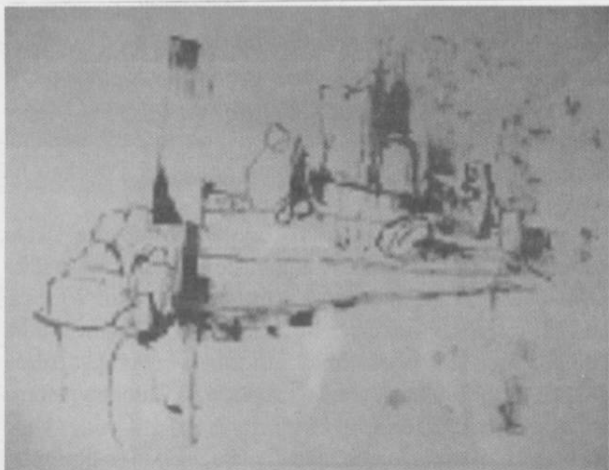
8 ⁰⁰ - 12 ⁰⁰	Jarmark frysztański – występ kapeli ludowej	- Centrum Frysztaka
14 ⁰⁰ - 15 ⁰⁰	Uroczysta Msza Święta z okazji 20-lecia nadania imienia Józefa Wybickiego Szkole Podstawowej we Frysztaku	- Kościół Parafialny we Frysztaku
15 ³⁰ - 19 ⁰⁰	Program okolicznościowy, odsłonięcie tablicy pamiątkowej JÓZEFA PIĘTNIEWICZA, spotkania po latach.....	- Szkoła Podstawowa we Frysztaku
16.30	Mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami sędziów piłkarskich okręgu Strzyżów kontra okręg Rzeszów	- GOSiR Frysztak
19 ⁰⁰ - 2 ⁰⁰	Dyskoteka plenerowa 2 DJ's - bilet wstępu – 5 zł. - losowanie nagród spośród zakupionych biletów - podczas dyskoteki koncert muzyki hip-hop w wykonaniu czołowych polskich artystów	- GOSiR Frysztak

04.07.2004 r. (niedziela) – wstęp wolny

15 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	Prezentacja tancerzy Gminy Frysztak	- GOSiR Frysztak
16 ⁰⁰ - 17 ³⁰	Koncert zespołu CHRZĄSZCZE	- GOSiR Frysztak
17 ³⁰ - 19 ⁰⁰	Program estradowy dla dzieci – WYSTĘP ZESPOŁU ALFIKI	- GOSiR Frysztak
19 ⁰⁰ - 19 ³⁰	Wręczenie statuetek „Przyjaciel Ziemi Frysztańskiej”	
20 ⁰⁰ - 21 ³⁰	Koncert zespołu VOX	- GOSiR Frysztak
21 ³⁰ - 23 ⁰⁰	Koncert zespołu CAŁA GÓRA BARWINKÓW	- GOSiR Frysztak
21 ³⁰ - 1 ⁰⁰	Muzyka pod gwiazdami – pokaz multimedialny	- GOSiR Frysztak
Dodatkowe atrakcje :		
➤ Indywidualna jazda konna,		
➤ Jarmark frysztański,		
➤ Pokazy sprawności strażackiej.		

Zapraszamy do Frysztaka na wspólną zabawę.

Organizatorzy

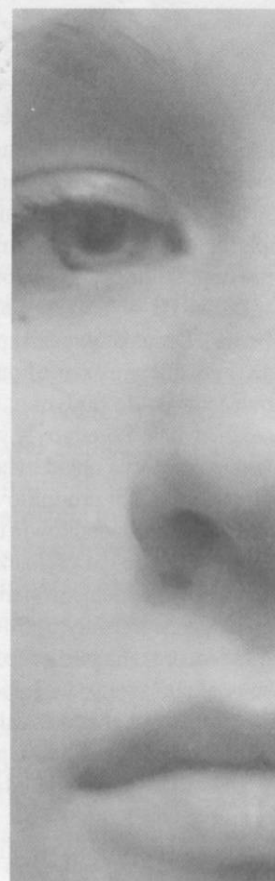


Dzięki wieloletniej pracy Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku oraz naszych pedagogów uwidoczniło się w naszej gminie wiele młodych talentów. Dziś chcemy zaprezentować Małgosie Godek z Frysztaka. Pierwsze doświadczenia ze sztukami plastycznymi związane były z zajęciami prowadzonymi w GOK-Frysztak pod okiem pani Doroty Wojtanowskiej. Wtedy przyszły pierwsze małe sukcesy, m.in. I i II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Szopek Betlejemskich. Przez okres szkoły podstawowej pragnęła rozwijać swoje zainteresowania. Wielu wskazówek udzielił jej wówczas Pan mgr Roman Górka. Swoją dalszą edukację kontynuowała w Liceum O.O. Pijarów w Krakowie. W tym czasie uczestniczyła w zajęciach prowadzonych przez Panią mgr Ewę Wilczyńską przy Centrum Młodzieżowym im. H. Jordana w Krakowie. Dzięki temu, wraz ze swoją grupą brała udział w kilku wystawach o projektach artystycznych (m.in. „Opowiedz mi... swój kraj” – wystawa w Instytucie Włoskim w Krakowie). Była wyróżniona w wielu konkursach a w 2002 roku zwyciężyła w Przeglądzie Dorobku Artystycznego Szkół Małopolski. Prezentowała swoje prace na indywidualnych wystawach w Krakowie w 2001 i 2002 roku. Osiągnęła także znaczące sukcesy w sporcie. Ponadto w okresie tym publikowała szereg recenzji i felietonów do pracy poświęconej kulturze (m.in. „Suplement”). Napisała i wystawiła sztukę teatralną, ciesząc się dużym powodzeniem w środowiskach szkolnych. W swoim dorobku ma też kilka tekstów piosenek rockowych. W uznaniu jej osiągnięć plastycznych i literackich trzykrotnie została zakwalifikowana do udziału w ogólnopolskim Festiwalu Artystycznej Młodzieży Akademickiej „FAMA” w Świnoujściu, gdzie 2002 roku została uznana najlepszym młodym dziennikarzem, zdobywając bardzo znaczącą nagrodę im. Marka Kaszy za cykl artykułów dotyczących projektów plastycznych. Pomimo szerokich zainteresowań osiągnęła bardzo dobre wyniki w nauce. Po ukończeniu Liceum w 2002r. rozpoczęła studia na kierunku Historia Sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a od 2003r. jest również studentką Konserwacji Malarstwa na Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jej dorobek plastyczny zaprezentujemy na najbliższej wystawie w GOK-
F r y s z t a k

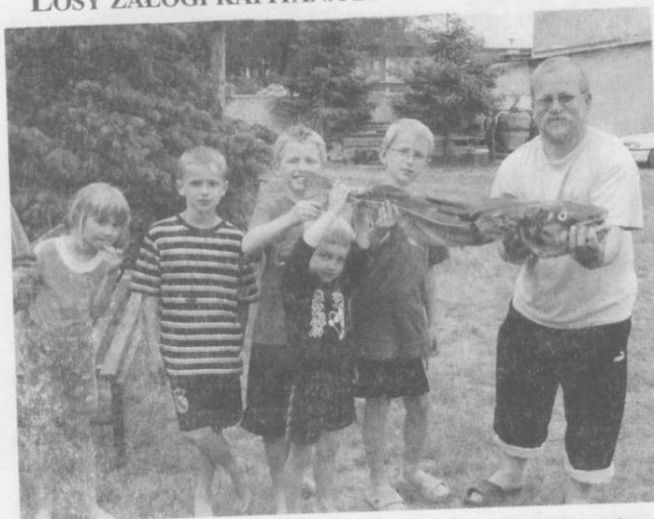
Małgorzata Godek malarstwo rysunek

Gminny Ośrodek Kultury we Frysztaku
zaprasza serdecznie na wystawę
malarstwa i rysunku
Małgorzaty Godek.

Wernisaż odbędzie się 2.07.2004r.
o godz. 20:00. Prace można będzie
oglądać do końca lipca 2004r.



LOSZY ZAŁOGI KAPITANA HAKA Z FRYSZTAKA



Już po raz ósmy komendant Hufca ZHP Strzyżów harcmistrz Janusz Zarszyński był organizatorem „zielonej szkoły” w miejscowości Chłopy nad Morzem Bałtyckim. Od 5 do 12 czerwca przebywało tam 43 uczestników z Zespołu Szkół w Stępinie, Gogolowie i z Frysztaka. Jako relację ze spędzonych w przepięknej scenerii polskiego morza dni drukujemy fragmenty z „Dziennika pokładowego” Karoliny Jaworek, Karoliny Ziobrowskiej i Agaty Góry. Niech będzie ona wspomnieniem dla tych, którzy tam byli i zachętą dla innych, że warto tam pojechać.

Dzień I - Po wielogodzinnym błądzeniu po morskich szlakach statek kapitana Haka był u kresu wytrzymałości. Łajba trzeszczała, a załoga znosiła wszystkie niedogodności. Niestety, coraz częściej zdarzał się przypadek jakże nie lubianej morskiej choroby. W końcu wybuchła epidemia nowej zarazy: zmęczenie... Aż w końcu dotarliśmy do wyczekiwanego celu- portu o nazwie Chłopy...

Dzień II - Załoga statku rano była wesoła i pełna energii, co widać było po wszelkich niezwykle oryginalnych pomysłach. Na śniadanie zjedzono czarną słodką pastę z nieokreślonego produktu i do tego herbatkę. Potem wymaszerowano przez dziką dżunglę porośniętą bujną roślinnością do miasteczka zwanego Sarbinowem... Po obiedzie złożonym z ryżu i owocowej brei pomaszrowano gęsiego (bo kapitanu to lubi) na plażę. Wszyscy szaleli i taplali się w morzu. A damy okrętowe ćwiczyły na piasku najprawdopodobniej jakiś salonowy taniec...

Dzień III - Na dzień dobry kapitan Hak rzekł: „Idziemy do Mielna”. Droga prowadziła przez las mieszany. Po kilku minutach każdy poczuł zmęczenie kończyn dolnych. W Mielnie większość powędrowała do budynku, w którym znajdowała się instytucja pocztą zwana. Potem były zakrecone lody, gofry i inne morskie przysmaki... A na obiad była zupa. Ciecz owa złożona była z nieobliczalnej ilości produktów nieznanego pochodzenia. Niektórzy naoczni świadkowie twierdzili, jakoby kucharze naszej załogi wkładali do gara rybackie kalosze. Ale z braku dowodów na ten przykry incydent, musieliśmy przełknąć tę zupę. Mimo wszystko te kalosze musiały być nowe, bo smak był bardzo dobry...

Wieczorem na plaży rozegrał się pasjonujący mecz siatkówki. Damy okrętu zdjęły swoje kiecki i rzuciły wyzwanie biednym niewolnikom afrykańskim - załodze. Nie poddawaliśmy się jednak u całogodzinnym tyranii na słońcu, niestety, przegraliśmy.

Dzień IV - Zapowiadał się pasjonująco. W końcu mieliśmy wyruszyć do Kołobrzegu. W porcie zobaczyliśmy etatowych marynarzy i prawdziwe wilki morskie. Oczywiście niektórzy pstry-

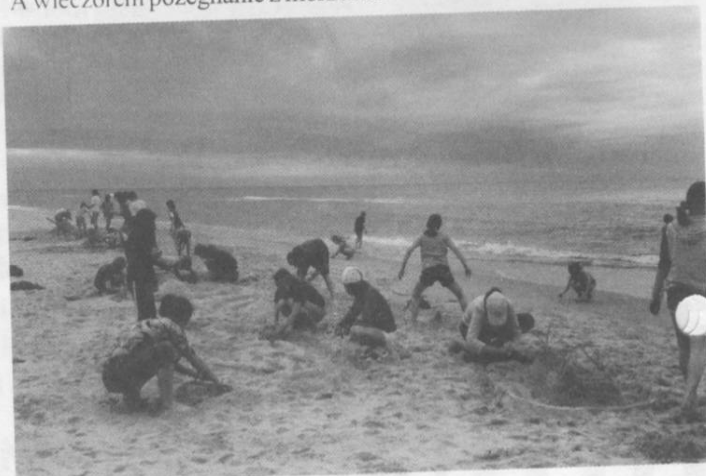
kali im fotki. Na morzu było OK. Płynęliśmy prawdziwym statkiem „Santa Maria”. Strasznie kołysało i niektórzy mieli dziwny kolor twarzy... Wieczorem damy okrętu postanowiły pościerać i poobdzierać sobie pięty, dlatego też zorganizowały marsz brzegiem morza do Sarbinowa. O zmroku jak zwykle łaźnie były zaklinowane, woda wylewała się nawet oknami. O godzinie 22.00 kapitan Hak ogłosiła godzinę policyjną. Podobno na zbiegów czatował w krzakach.

Dzień V - Rano kapitan Hak Z. zarządził drastyczną pobudkę. Około godziny 8.00 pojechaliśmy do Gąsek. W autobusie było jak zawsze śpiąco i nudnawo- nawet nikt nie śpiewał. Latarnia była spoko. Wysoka, strzelista, sprawiała wrażenie wiekowej. Po zwiedzeniu tej budowli, która podobno miała 205 schodów, podzielono załogę na dwie grupy: jadącą autobusem i super wysportowaną, wracającą plażą do Chłopów. Morze było bardzo niespokojne...

Dzień VI - Nadeszło upragnione święto dla załogi-Boże Ciało. Dlatego też kapitan Hak zorganizował wymarsz do kościoła na mszę św. Niektórzy podczas nabożeństwa poczuli się gorzej i w związku z tym wychodzili na dwór pod baczną opieką dam okrętu. Większość dnia spędziliśmy na plaży, a niektórzy, ku ogromnemu niezadowoleniu na uzupełnieniu swoich dzienników pokładowych. W tej kwestii kapitan Hak był bezlitosny...

Dzień VII - Od rana przygotowywano się do chrztu. Młode leszcze bały się trochę prób, jakie miały ich spotkać, a starsze, bardziej doświadczone grono zamierzało przygotować prawdziwą szkołę przetrwania. Ale jakby na złość rozlało się trochę, co niszczyło w jakiś sposób misternie ułożone plany.

Ogólnie wszyscy spisali się dzielnie, było sporo śmiechu i zabawy... A wieczorem pożegnanie z morzem...



„Słońce już gasło, wieczór był ciepły i cichy.
Okrąg niebios gdzieniegdzie chmurkami zasłany
U góry błękitnawy, na zachód różany.
Chmurki wrożą pogodę, lekkie i świejące
na naszą jutrzejszą podróż, do domu, na przeciwległe krańce...
A morze wciąż szumiące razem z nami wiwaty wznosi
Na cześć kapitana Haka, dam okrętu, mamusi Pani Gosi.
Wreszcie z kolei wszystkich postaci wymienionych,
Wszystkich dzieci obecnych, gospodarzy, zaprzyjaźnionych,
I nas- cośmy tam w Chłopach były,
Herbatę z sokiem piły,
A cośmy widziały i słyszały w kartki umieściły....

Dzień VIII - Kapitan Hak i jego załoga odpływa w morską dal. Powróci za rok- prawda kapitanie? Bo życzenia dla wypływających w morze brzmią: „Tyle powrotów, ile wypłynięć w morze”.

TYDZIEŃ BIBLIOTEK

W dniach 8-15 maja 2004 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej we Frysztaku odbywały się spotkania z okazji Tygodnia Bibliotek. Oprócz wystawy pt. „Biblioteki w Europie były zawsze” w dniu 12 maja dzieci z klasy I SP z Frysztaka wraz z Panią Ireną Jedziniak i dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Panią Barbarą Tarnawską-Jurasz wzięły udział w zajęciach ph. „Czytamy razem”. Było dużo radości i emocji podczas konkursów i zabawy z książką. Młodzi czytelnicy spotkali się również z druhem Januszem Zarszyńskim, komendantem Hufca Strzyżów i druhem Piotrem Świdradem, którzy bawili ich śpiewem, płasami i czytali wiersze. Miłym gościem w tym dniu był również Pan Paweł Petka, Komendant Posterunku Policji we Frysztaku, który oprócz tego, że opowiedział dzieciom o swojej pracy, pozwolił przymierzyć czapkę, dotknąć pałki i zakuł w kajdanki całkiem grzeczne dziecko, a na „do widzenia” przeczytał wiersz.

Swoje święto miała książka również w dniu 14 maja, kiedy to w bibliotece spotkały się dzieci z klasy I Szkoły Podstawowej z Frysztaka pod opieką Pani Wandy Sarny i dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego wraz z Paniami Anną Latosek i Anną Wnęk i wzięły udział w spotkaniu ph. „Książka uczy i bawi”. Oprócz gier, zabaw i konkursów o książce dzieci miały okazję spotkać się z górnikiem Panem Marianem Malikowskim, który wzbudził ogólne zainteresowanie. Wszyscy mieli okazję dotknąć szabli, a czapka z pióropuszem lądowała na każdej głowie. Dzieci zobaczyły strój roboczy i usłyszały o ciężkim, powszednim dniu górnika. Żegnając się z dziećmi gość czytał im wiersze. Górnik odwiedził w tym dniu dzieci w Przedszkolu Publicznym we Frysztaku i był gościem w Szkole Podstawowej w Stępinie. Kolejnym miłym gościem w tym dniu był Pan Kazimierz Stadnicki - strażak, który mówił o zagrożeniach pożarowych i o zachowaniu bezpieczeństwa. Młodzi strażacy mieli okazję przymierzyć strój i dotknąć sprzętu strażackiego oraz posłuchać wierszy. Na zakończenie dzieci otrzymały od gościa życzenia z okazji Dnia Dziecka i słodki prezent.

J. Zarszyńska

WYCIECZKA ZA ŚMIECI PO RAZ TRZECI

W dniach 14 i 15-tego czerwca uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Gliniku Górnym i ze Szkoły Podstawowej z Frysztaka mieli okazję podziwiać piękno naszych Tatr. Pogoda wybornie dopisała, więc widoki były wspaniałe. Tatry w blasku słońca ukazały nam swój urok i czar. Nie zmąciła tego żadna chmurka czy mgiełka. W drodze na Morskie Oko na spotkanie z nami wyszła „pani jeleniowa”. Znad Morskiego Oka mogliśmy podziwiać piękno Tatr Wysokich. Na drugi dzień mieliśmy okazję zobaczyć skocznie narciarskie. Na Średniej Krokwi ćwiczyli akurat nasi zawodnicy. Mogliśmy więc zobaczyć z bliska ich trening. Dużym zaskoczeniem było to, że niektórzy z nich byli naszymi rówieśnikami. Na Wielkiej Krokwi układano właśnie igielit, który umożliwi skoczkom skakanie nawet latem.

Następnie zwiedziliśmy kościół na Krzeptówkach. Zobaczyliśmy też ołtarz, przy którym, w czasie pobytu w Zakopanem, Mszę świętą odprawiał Papież Jan Paweł II. Później kolejką wjechaliśmy na Gubałówkę, skąd podziwialiśmy panoramę Tatr. Dużą atrakcją były zjazdy na ślizgach. Potem jeszcze przespacerowaliśmy się po Krupówkach. Niestety, to był już ostatni etap naszej wycieczki. Trochę smutni i zmęczeni wróciliśmy do domu.

Wycieczka ta mogła się odbyć dzięki temu, że od początku roku (wzorem lat poprzednich) zbieraliśmy puszki, szkło, butelki plastikowe i baterie. W tym roku uzbieraliśmy puszek za 770 zł., kilka ton szkła i tysiące butelek plastikowych, a także ponad 100kg baterijek. Dzięki temu my pojechaliliśmy na dwudniową wycieczkę, a środowisko

ciąg dalszy na nast. stronie



Spotkanie z górnikiem...



z strażakiem i policjantem.





FRYSZTAK W CZUDCU ...AUF DEUTSCH

Czerwiec to miesiąc szczególnie ważny dla uczniów. Kojarzy się z upragnionym latem i wakacjami, ale zanim to się stanie, najpierw szkolne blaski i cienie przybiorą kształt ocen końcowych i staną w równym szyku na świadectwie. Konkursy przedmiotowe i artystyczne nie są tu bez znaczenia.

Jednym z nich był I POWIATOWY KONKURS RECYTATORSKI PROZY I POEZJI NIEMIECKIEJ W CZUDCU, w którym Gimnazjum Publiczne w Frysztaku reprezentowały uczennice kl. II-ich, Katarzyna Sobol i Marianna Czaja. Gimnazjalistki miały okazję recytować i śpiewać utwory Henryka Heinego i Rainera Marii Rilkego oraz wysłuchać pięknych prezentacji uczniów innych gimnazjów i szkół średnich z całego powiatu.

Organizatorzy konkursu – Zespół Szkół w Czudcu przy współudziale Starostwa Powiatowego w Strzyżowie, Urzędu Gminy i Ośrodka Kultury w Czudcu – zadbali o to, aby popularyzowanie literatury niemieckojęzycznej kojarzyło się uczestnikom ze wspaniałą atmosferą, dobrą organizacją i pięknymi nagrodami.

Frysztackim uczennicom ten dzień- 7 maja 2004 r. – na długo pozostanie w pamięci.

Przywiozły bowiem do Frysztaka dwa pierwsze miejsca:

- Marianna Czaja – I nagroda w kategorii –recytacja,
- Katarzyna Sobol – I nagroda w kategorii - poezja śpiewana.

Radość uczniów była tym większa, że dyplomy i nagrody wręczał laureatom Pan Starosta Robert Godek, a potem... wszyscy wyróżnieni stanęli do wspólnego zdjęcia.

Lidia Czaja



ciąg dalszy z poprz. strony...

wokół nas będzie dużo czystsze. Ci, którzy zbierali najwięcej puszek pojechali za darmo, inni za niewielką opłatą (maksymalnie należało dopłacić 50zł.)

Była to już nasza trzecia wycieczka za śmieci, a druga integracyjna (z uczniami Szkoły Podstawowej we Frysztaku). Podobnie jak w poprzednich latach inicjatorem i organizatorem tej wycieczki był Nasz Pan Dyrektor Marek Jedziniak. Podziękowania składamy także na ręce Pana Wójta Gminy Frysztak – Jana Ziarnika i Gminnego Koordynatora Edukacji Ekologicznej – Pani Genowefy Tęczy. Urząd Gminy we Frysztaku opłacił nam autokar i bilety wstępu do TPN.

Nieprawdą jest więc, że nie można zorganizować super wycieczki za bardzo małe pieniądze. Wystarczy tylko odrobina pomysłu i chęci do pracy. Gdyby wszystkie dzieci z naszych szkół w gminie tak myślały, byłibyśmy najczystsza gminą w Polsce. Jest to też dowód, że zbieranie i segregacja odpadów się opłaca.

Uczestnicy wycieczki



W drodze do Morskiego Oka...

NIEMCY ZNÓW WE FRYSZTAKU

To już trzecia z kolei grupa młodzieży z niemieckiej szkoły Realschule w Bad Iburgu (Dolna Saksonia) przybyła w środę 02.06.04r. do Krakowa. Królewskie miasto zachwycało ich jak co roku swoją szczególną atmosferą i tysiącletnią historią. Nie było to jednak jedyne spotkanie z przeszłością podczas pobytu w Polsce. Goście zwiedzili również kopalnię soli w Wieliczce, a w trzecim dniu udali się do Oświęcimia. Zwiedzanie obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau było nieuchronną konfrontacją z bolesną historią naszych narodów. O tym, jak mocno odbiła się w świadomości niektórych naszych niemieckich gości może świadczyć fakt, że jedna z uczennic podczas zwiedzania byłych miejsc zagłady, podbiegła do mnie, i z wielkim wzburzeniem i ze łzami w oczach spytała czy jestem tu po raz pierwszy, i czy to wszystko już widziałam, bo ona nie może uwierzyć w to co tu się wydarzyło, w czasie okupacji hitlerowskiej.

Do Frysztaka przybyliśmy już razem, z grupą naszych gimnazjalistów. Noc w rodzinach polskich uczniów, bliższe poznanie się przysporzyło wielu emocjonujących wrażeń, a dla naszych uczniów było niewątpliwie nie lada treningiem w posługiwaniu się językiem niemieckim. W sobotę po południu czekały wszystkich kolejne przeżycia. Wspólne spotkanie w okolicy historycznego obiektu w Stępinie (schron kolejowy z okresu II wojny światowej), to nie tylko kolejna lekcja historii obu narodów, ale także wspólne plany na przyszłość i nadzieja na przysłowiowe „lepsze jutro”. Oprócz zwiedzania historycznej budowli, młodzież niemiecka i polska zmierzyła się w konkursie wiedzy ekologicznej z okazji przypadającego w tych

dniach święta ochrony środowiska. Naszą plenerową imprezę uświetniła obecność wielu zaproszonych gości, na czele z Wójtem Gminy Frysztak - p. Janem Ziarnikiem.

Nasze spotkanie zakończyło wspólne zasadzenie symbolicznego drzewka „przyjaźni i pokoju”, które będzie świadczyć o tym, że mimo tragicznej przeszłości pragniemy żyć w przyjaźni z narodem niemieckim i wzrastać we wspólnej zjednoczonej Europie.

W kolejne dni goście zwiedzali naszą szkołę, uczestniczyli w normalnych zajęciach lekcyjnych, rozegrali mecz piłki nożnej, bawili się na wspólnej dyskotecce w Gminnym Ośrodku Kultury, złożyli oficjalną wizytę w Urzędzie Gminy, robili zakupy w Rzeszowie i zwiedzali Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

W czwartek wieczorem, dzień po odejście naszych gości, gdy emocje związane z wymianą polsko-niemiecką już nieco opadły, a my wypoczywaliśmy podczas długiego weekendu, otrzymałam telefon od p. Marianne Schmallen, opiekunki grupy niemieckiej. Wśród wielu słów podziękowań i zachwytu z pobytu we Frysztaku, p. Marianne przekazała pełne wzruszenia słowa uczniów niemieckich, wspominających w drodze powrotnej niezapomniane chwile spędzone w polskich rodzinach. Teraz oni czekają na nasz przyjazd we wrześniu. Ja natomiast na łamach naszej lokalnej gazety spełniam ich prośbę i składam serdeczne podziękowania za wspaniałe przyjęcie i organizację pobytu naszych gości we Frysztaku rodzicom uczniów biorących udział w tegorocznej wymianie.

Magdalena Michalczyk



Zbyt mało witamin

Jak wykazują badania naukowców z Instytutu Żywności i Żywienia nawyki żywieniowe ponad 90 proc. polskich dzieci są niewłaściwe. I nie jest to tylko problem niedożywienia ale w dużej mierze nieodpowiedniego doboru produktów spożywczych. Stwierdzono niedobór witaminy D, wapnia, żelaza, potasu, magnezu, cynku i miedzi. Wśród reprezentatywnej grupy uczniów szkół, którą przebadano aż 45 proc. ma zbyt małą masę kości. Wynika to głównie ze znacznego zaniechania przyjmowania zalecanej normy wapnia tj. 1 tys. miligramów dla dzieci w wieku 1 do 3 lat oraz 800 miligramów dla dzieci starszych. Oblicza się, że dzieci w tych właśnie grupach wiekowych (1-9 lat) spożywają go średnio zaledwie 600 miligramów.

Z kolei zbyt dużo w żywieniu maluchów znajduje się tłuszczów oraz sodu.

Badacze z Instytutu Żywności i Żywienia wskazują na szczególnie niski poziom witaminy D, której dzieci powinny przyswajać 10 mikrogramów dziennie, a tymczasem większość z nich spożywa nawet mniej niż 2 mikrogramy. Jako przyczynę takiego stanu rzeczy naukowcy wskazują wypieranie z diety dzieci mleka przez modne napoje gazowane oraz wędliny, których wiele gatunków zawiera fosforany, a te z kolei powodują utratę wapnia. Zaleca się, aby dzieci piły cztery szklanki mleka lub tyle samo kubków jogurtu dziennie. Może to być urozmaicone porcjami żółtego sera. Wskazana ilość to 8 plasterków. Ryby jak powszechnie wiadomo stanowią bogate źródło witaminy D, jednak do diety dziecka można je wprowadzić dopiero po ukończeniu przez nie dwóch lat życia.

Wynika z tego, iż jeden z głównych argumentów wysuwanych przez przeciwników picia mleka przez człowieka, gdzie zachowanie takie traktuje się jako sprzeczne z prawami przyrody, gdyż żaden ssak po okresie niemowlęctwa już tego nie robi, tutaj traci na sile.

Bardzo ważna dla prawidłowego rozwoju jest też aktywność fizyczna. Do-

brze byłoby aby dzieci zażywały ruchu na świeżym powietrzu, z odkrytymi rękoma i głową minimum 20 minut dziennie.

Na dobre zdrowie składa się więc nie tylko określony sposób odżywiania ale cała gama zachowań, które jeśli odpowiednio ze sobą współgrają - konstruktywnie się uzupełniają i ugruntowują konkretny już styl życia. Ważne jest aby ów styl śmiało można było nazwać zdrowym przy czym nie będzie to tylko ładnie brzmiący slogan, ale fakt.

Powiatowy Inspektor Sanitarny w Strzyżowie



Zaszczep zdrowie

Niepokojąco szybko wzrasta liczba osób nieodpornych na wirus zapalenia wątroby (WZW) typu A, tzw. żółtaczkę pokarmową. Od 1990 do 1999 roku odsetek nieodpornych wśród osób do 30 roku życia wzrósł z 42 do ponad 70%. Z kolei wirus żółtaczkę typu B (wszczepiennej) jest bardzo zakaźny, dlatego co piąta osoba nie wie, gdzie została zakażona. Głównym źródłem zakażenia tym wirusem są placówki służby zdrowia, w większości oddziały niezabiegowe. WZW grożą każdemu z nas, ale by być w pełni bezpiecznym wystarczy się zaszczepić - 3 dawki szczepionki skutecznie chronią przed obydwoma zakażeniami.

Obecnie ponad 90% dzieci do 15 roku życia nie ma przeciwciał chronią-

cych przed zakażeniem WZW typu A. Najwyższą zachorowalność notuje się u dzieci pomiędzy 5 a 14 rokiem życia. 2/3 osób w wieku do 30 lat nie obroni się przed wirusem. Specjaliści przestrzegają, że wraz z wiekiem przebieg choroby jest coraz cięższy, a jego konsekwencje mogą być trwałe - włącznie z poważnym i nieodwracalnym uszkodzeniem wątroby. Blisko 40% zakażonych powyżej 40 roku życia wymaga natychmiastowej hospitalizacji. Szacuje się, że na świecie na WZW typu A zapada rocznie ok. 1,2-1,4 mln osób, jednak rzeczywista liczba przypadków może być nawet 3-10 razy większa. Zakażenie się wirusem zapalenia wątroby typu A jest bardzo łatwo, ponieważ przenosi się on drogą pokarmową. A zatem wystarczy umyć ręce czy owoce w zakażonej wodzie, czy zjeść pożywienie przygotowane przez osobę nie przestrzegającą zasad higieny, a o takie zachowania nie trudno szczególnie w okresie wakacyjnych wyjazdów.

Leczenie WZW typu A jest bardzo uciążliwe i długotrwałe. Choroba często wymaga hospitalizacji i stosowania kilkumiesięcznej diety, a co za tym idzie długotrwałej przerwy w pracy. WZW typu A może prowadzić do aplazji szpiku (choroba układu krwiotwórczego), żółtaczkę cholestatyczną, nawrotów choroby, ostrej niewydolności nerek, zaburzeń hematologicznych, a nawet ostrej niewydolności wątroby prowadzącej do zgonu.

Jedną z najbardziej zakaźnych chorób wirusowych jest WZW typu B, tzw. żółtaczkę wszczepienną. Wirus tego rodzaju żółtaczkę jest 50 do 100 razy bardziej zakaźny niż wirus HIV. Mimo dużych sukcesów w walce z żółtaczką typu B, w Polsce co roku notuje się ok. 2 tys. nowych zakażeń. W grupie ryzyka jest każdy, kto dotąd się nie zaszczepił. Każdy z nas może zostać zakażony podczas badań związanych z naruszeniem skóry (dializy, gastroskopia, iniekcje, zabiegi stomatologiczne), podczas wizyty



w salonie fryzjerskim, u kosmetyczki, na siłowni czy w czasie wykonywania tatuażu. Szczególnie narażone na zakażenia są osoby często korzystające z usług służby zdrowia, a zatem osoby starsze oraz kobiety w wieku rozrodczym.

Jak wynika z badań przeprowadzonych pod kierunkiem prof. Janusza Cianciary, Kierownika Kliniki Hepatologii i Nabytych Niedoborów Immunologicznych, głównym źródłem zakażenia tym wirusem są placówki służby zdrowia (54% wszystkich zakażeń), przy czym dwukrotnie częściej do zakażenia dochodzi na oddziałach niezabiegowych (8% wszystkich zakażeń) niż zabiegowych. O tym, jak wiele jest miejsc, gdzie można się zakazić WZW typu B świadczy fakt, iż co piąta osoba nie potrafi wskazać, jak doszło do zakażenia. Dotyczy to szczególnie młodych ludzi w przedziałach wieku 16–20 lat (43% wszystkich zakażeń) oraz 21–40 lat (32%). Z kolei fakt, iż częściej zakażamy się tym wirusem na oddziałach niezabiegowych, świadczy o tym, że potencjalnie każdy z nas jest narażony na zachorowanie, ponieważ nigdy nie wiadomo kiedy znajdziemy się w szpitalu.

Trzecią grupę potencjalnych zagrożeń (16%) stanowią oddziały zabiegowe oraz przygodne kontakty seksualne (bowiem do zakażenia dochodzi poprzez kontakt z krwią lub wydzielinami osoby zakażonej). Osoby zażywające narkotyki zakażone wirusem to tylko ok. 10%

wszystkich hospitalizowanych z powodu WZW typu B. W grupie szczególnie narażonej na zakażenie tzw. żółtaczką wszczepioną są także osoby starsze. Według badań prof. Cianciary 93% zachorowań wśród osób powyżej 60 roku życia jest skutkiem kontaktów ze służbą zdrowia, przy czym 2/3 spośród tych osób zostało zakażonych na oddziałach niezabiegowych.

Od lat lekarze informują, że jedyną skuteczną i długotrwałą metodą zapobiegania WZW typu A i B są szczepienia ochronne. Możemy zaszczepić się szczepionką skojarzoną uodporniającą na oba typy choroby (podaje się 3 dawki szczepionki w odstępie 1 miesiąca od dawki pierwszej i 6 miesięcy od pierwszego szczepienia), ewentualnie pojedynczymi szczepionkami przeciwko

WZW typu A (2 dawki w odstępie 6-12 miesięcy) i WZW typu B (3 dawki).

Ideą akcji jest uświadomienie zagrożeń zdrowotnych związanych z wirusowym zapaleniem wątroby typu A i B (wzw typu A i B). Dostępnych jest blisko 1300 punktów szczepień w 300 miastach Polski. Koszt szczepienia obejmuje badanie lekarskie, cenę szczepionki oraz usługę zaszczepienia.

Więcej informacji pod numerem infolinii „Wszystko o szczepieniach” 0-801 109 509, czynnej od poniedziałku do piątku w godzinach 10–19, koszt połączenia lokalnego.

Adresy wszystkich punktów szczepień na stronie www.zoltytydzien.pl oraz na plakatach.

Na podst. materiałów promocyjnych Przedzsk. pr. profilaktyki - „Mamo masz wybór”

Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Strzyżowie

„Człowiek - oprawcą przyrody”

Człowiek jest katem, oprawcą przyrody.
Miliony drzew pada bez sił,
Pod srebrnoszarym ostrzem pił.
Co dzień zabija tysiące kwiatów.
Lilie i malwy w bukiet zerwane,
Stokrotki drobne stopą zdeptane.
Zwierzęta giną w klatkach więzione,
Ryby i ptaki: gil i skowronek.
Słońce co dzień ciemniej świeci
Zasnute dymem,
A mnóstwo śmieci
Zalega ciągle: na wsi i „w mieście”.
Coraz nam tutaj trudniej się zmieścić,
Bo śmieci, plastik, inne odpady
Tworzą już szczyty wyższe od Tatr.
Oburzające! -Krzykniesz na pewno,
Myśląc: „ja, przecież jestem niewinny”.
Ale zastanów się przedtem, bowiem
I ty i ja, i wszyscy my
Mamy swój udział w okaleczaniu
Tej Naszej Ziemi, cudnej krainy.
Matki natury życia dawczyni.

Katarzyna Leszczyńska



Wywiad z Eweliną Górnicką - uczennicą III klasy GP we Frysztaku

1. Na początek opowiedz coś o sobie...

- Nazywam się Ewelina Górnicka i mam 16 lat. Aktualnie chodzę do klasy III „c” w Gimnazjum Publicznym we Frysztaku. Moim ulubionym zajęciem jest czytanie książek, głównie powieści młodzieżowych. Lubię słuchać muzyki, a moi ulubieni wykonawcy to: Garou, Celine Dion, In-Grid, Enrique Iglesias, Sarah Connor oraz zespoły: Łzy, The Rasmus, Jeden Osiem L. Jak większość nastolatków lubię spotykać się ze znajomymi, chodzić na dyskoteki, jeździć na wycieczki...

Od kilku lat prowadzę pamiętnik. Lubię pisać listy i opowiadania; dawniej pisałam również wiersze, ale ostatnio (być może z powodu wielu zajęć) brakuje mi tzw. „weny twórczej”.

2. Jesteś laureatką konkursu humanistycznego – o tym przeczytaliśmy we wcześniejszym numerze gazety. Opowiedz, jak przebiegał ten konkurs?

- Ściszej mówiąc był to konkurs polonistyczny, o którym dowiedziałam się jesienią ubiegłego roku i od razu postanowiłam wziąć w nim udział. Język polski nigdy nie sprawiał mi problemów, więc chciałam się sprawdzić. Bardzo dużym szczęściem i zaskoczeniem było dla mnie zdobycie tytułu laureata, gdyż starałam się nawet nie marzyć o zwycięstwie, by później nie doznać bolesnego rozczarowania. Uzyskanie tytułu wiązało się ze zwolnieniem z pisania egzaminu części humanistycznej i zdobyciem z tej części maksymalnej liczby pięćdziesięciu punktów.

Pierwszy etap składał się z kilku zadań otwartych i dłuższej wypowiedzi pisemnej, którą w tym roku był pamiętnik. Czas pracy wynosił 60 minut, a liczba poprawnie wykonanych zadań musiała przekroczyć 90%. Na etapie okręgowym mieliśmy 90 minut na napisanie opowiadania z elementami opisu i charakterystyki oraz wykonanie kilku zadań otwartych. Żeby dostać się na etap wojewódzki należało zdobyć 85% punktów. Najtrudniej było oczywiście na ostatnim etapie, gdyż wtedy trzeba było napisać esej na zadany temat i opracować odpowiedzi na cztery pytania otwarte, na co również mieliśmy 90 minut. A żeby zostać laureatem należało zdobyć 80% punktów.

W przygotowaniach pomagała mi moja nauczycielka języka polskiego – pani Joanna Mendum, której chciałabym bardzo podziękować, za czas, który mi poświęciła.

3. Ostatnio dobra passa Ci sprzyja. Odniosłaś ogromny sukces w konkursie „Europa w szkole”.

- Tak to prawda. Zostałam laureatką trzynastej polskiej edycji europejskiego konkursu szkolnego „Europa w szkole”.

Liczba powszechnie uważana za pechową dla mnie pechowa nie była... Myślę, że jest to ogromne wyróżnienie, gdyż z całego województwa podkarpackiego wyłonionych zostało jedynie dziewięć prac. Naszą szkołę reprezentowałam tylko ja.

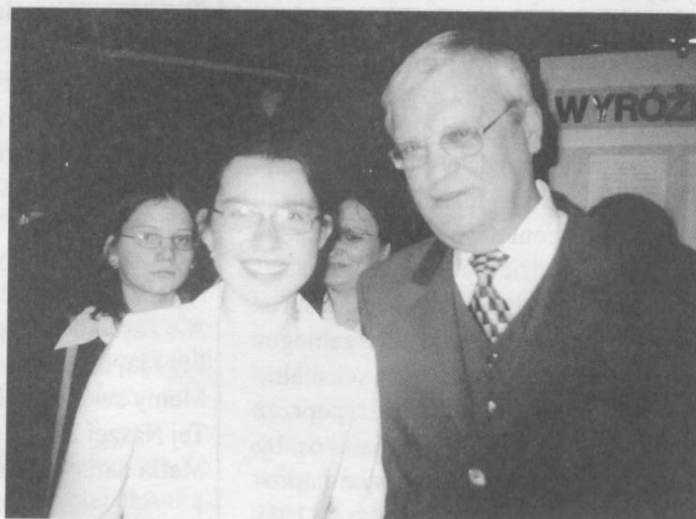
4. O czym była Twoja praca napisana na ten konkurs?

- O kolejnej edycji konkursu dowiedziałam się początkiem roku szkolnego i muszę przyznać, że wcale nie miałam ochoty brać w tym udziału. Doświadczenie z poprzedniej edycji nauczyło mnie, że konkurencja w tego typu konkursach jest ogromna. Po kolejnym przeanalizowaniu tematów doszłam do wniosku, że bardzo ciekawy jest temat „Zwiedzamy Europę na skrzydłach jednej z dziesięciu Muz, którą wybierasz na przewodnika? i ... na tym się skończyło, przynajmniej na jakiś czas. Zupełnie zapomniałam o konkursie, aż jednego wieczoru pewien pomysł zaświtał mi w głowie... Od tego zaczęłam moją pracę, ale później wcale nie szło mi tak gładko, jak mogłoby się wydawać. Notatki leżały, a ja nie miałam pomysłu co z tym dalej robić.

Zaczęłam więc od wybrania Muzy, która miała mi towarzyszyć. Mój wybór padł na Klio – muzę historii. Podobało mi się zarówno brzmienie jej imienia, jak i jego znaczenie – Głosząca Sławę. Poza tym historia jest tematem bardzo rozległym, więc wybór miałam duży. Gdy w końcu zaczęłam opisywać podróż z Klio do dwunastu najpiękniejszych miejsc Europy ożyła ona w mojej wyobraźni. Zaczęłam wierzyć, że to o czym pisałam naprawdę się zdarzyło, co pomogło mi w dalszej pracy.

Po oddaniu gotowego opowiadania z niecierpliwością czekałam na wyniki etapu wojewódzkiego. Początkiem marca

Autografy Jarosława Kulczyckiego - prezenta TVP i Mirosława Sawickiego - Ministra Edukacji Narodowej i Sportu



Ewelina z Ministrem Mirosławem Sawickim



Ewelina z Jarosławem Kulczyckim

Otrzymałam wiadomość o zakwalifikowaniu się na etap ogólnopolski. Już to samo w sobie było sukcesem, ale 17 maja otrzymałam wiadomość jeszcze pomyślniejszą... Wśród laureatów etapu ogólnopolskiego znalazłam się również ja.

5. Jak przebiegało spotkanie ze zwycięzcami w Warszawie?

- Rozdanie nagród odbyło się 21 maja w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Na spotkanie laureatów wyruszyliśmy z Rzeszowa o godzinie 5⁰⁰ rano. (Mimo, że wcześniej nie znałam żadnego z uczestników podróż minęła w miłej atmosferze, ponieważ szybko znaleźliśmy wspólny język. Jednak najważniejsze było dopiero przed nami...)

O godzinie 11⁰⁰ rozpoczęło się spotkanie, w którym udział wzięli zaproszeni goście, w tym prezydent RP – Aleksander Kwaśniewski oraz Minister Edukacji Narodowej i Sportu – Mirosław Sawicki. Spotkanie prowadził prezydent drugiego programu Telewizji Polskiej – Jarosław Kulczycki. W czasie części przemawiali nie tylko A. Kwaśniewski i M. Sawicki, ale i prezes Telewizji Polskiej. Dla mnie dużym przeżyciem było osobiste spotkanie z Jarosławem Kulczyckim i Mirosławem Sawickim połączone z otrzymaniem autografów każdego z panów oraz zrobieniem pamiątkowych zdjęć. Niestety, nie było możliwości spotkania z prezydentem, gdyż w kilka minut po zakończeniu oficjalnej części spotkania powrócił do swoich codziennych obowiązków.

Około godziny 13⁰⁰ grupy wiekowe 4/5-9 i 10-13 lat udały się do auli na ceremonię wręczenia nagród. W tym czasie uczniowie starszych grup wiekowych wraz z przewodnikiem zwiedzali wspaniałe ogrody Uniwersytetu Warszawskiego. O godzinie 14¹⁵ wręczono nagrody i wyróżnienia dla grup 14-16 i 17-21 lat. Uroczystość zakończyła się około 16⁰⁰, po czym pełni wrażen wróciliśmy do domu.

6. Czy możesz pochwalić się nagrodami?

- Każdy z uczestników otrzymał: pamiątkowy dyplom, dofinansowanie obozu w Hiszpanii lub Grecji, dofinansowanie wycieczki do Brukseli dla 45 osób ze szkoły laureata, plecak, a w nim: koszulkę, kosmetyki, słodycze, mapę Europy w formie podkładki na biurko, kubek i kilka drobiazgów. Ponadto uczestnicy otrzymali nagrody zróżnicowane, np. encyklopedie, słuchawki, książki... Jako, że znalazłam się w grupie nagrodzonych dostałam korespondencyjny kurs językowy, ale rozdano również skierowania na zgrupowania europejskie, bilety Polskich Linii Lotniczych LOT oraz konta w Banku Gospodarki Żywnościowej.

7. Na podstawie tych konkursów domyślamy się, że swoją przyszłość wiążesz z przedmiotami humanistycznymi?

- Rzeczywiście moje przyszłe plany wiążę głównie z językiem polskim, ale interesują mnie również zwyczaje, tradycje i życie codzienne ludzi innych kultur. Krajem, który od jakiegoś czasu fascynuje mnie szczególnie jest Hiszpania. Z powodu moich zainteresowań wybrałam klasę o profilu humanistyczno-kulturoznawczym w I LO im. Mikołaja Kopernika w Krośnie. Mam nadzieję, że ta szkoła pozwoli mi nie tylko uczyć się, ale także rozwijać zainteresowania.

8. Co poradziłabyś młodszym koleżankom i kolegom, którzy też chcieliby odnosić takie sukcesy? Jaka jest droga do zwycięstwa?

- Na pewno nie jest łatwa, ale za to późniejsza satysfakcja jest ogromna... Myślę, że kto chce odnosić sukcesy musi po pierwsze odkryć swoje zdolności i zainteresowania, po drugie starać się je rozwijać, a po trzecie nigdy nie rezygnować, tylko dać sobie szansę, gdy tylko nadarza się ku temu okazja. Gdybym wtedy nie spróbowała, nigdy nie znalazłabym się w Warszawie na tej wspaniałej uroczystości...

Wywiad przeprowadziła i życzy dalszych sukcesów M. Filip

GAZETA FRYSZTACKA

Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak
Członek "Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej"
Wydawca: Urząd Gminy Frysztak i Stowarzyszenie
"Fundusz Rozwoju i Promocji Ziemi Fryszackiej"

Redaktor naczelny: Janusz Zarszyński

Sekretarz redakcji: Maciej Piękoś

Zespół redakcyjny: Jolanta Zarszyńska, Marta Filip,
Genowefa Tęcza, Marcin Pieczka, Joanna Czekajowska,
Marek Hadro, Wojciech Arciszewski, Teresa Rękowicz.

Druk: Drukarnia "Chemigrafia"

ul. Białobrzezka 74, 38-400 Krosno

Adres: ul. Ks. W. Blajera 20, 38-130 Frysztak
tel/fax /0-17/ 2777 903, 2777 920, 2777 110
e-mail: ug@fryszak.pl
www.fryszak.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.

Nakład 600 egz.

Cena 1,50 zł.



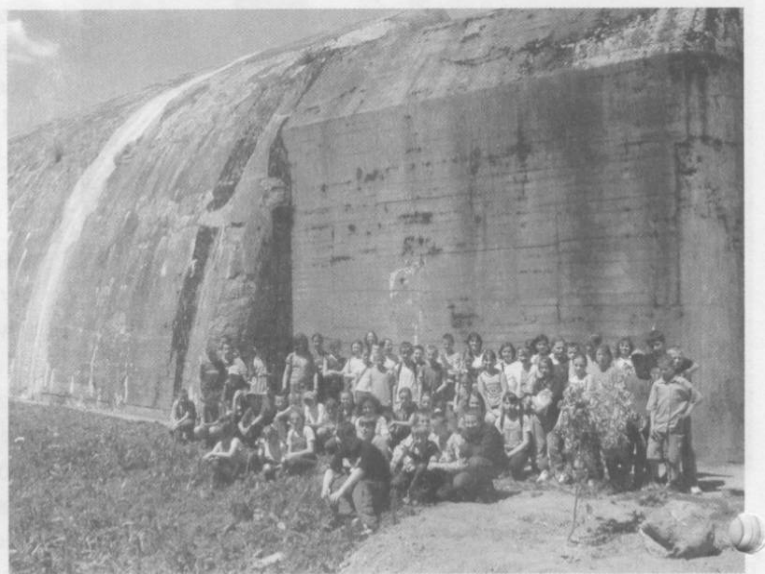
stronę opracował: empe

ZABAWA INTEGRACYJNA PRZY SCHRONIE



ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚŁ

Pod takim hasłem odbył się happening z udziałem około 150 dzieci ze szkół podstawowych i gminazjów z gminy Frysztak. Jego celem było propagowanie wychowania i życia w trzeźwości. Każda grupa przygotowała transparenty i hasła o tematyce antyalkoholowej. Cała impreza rozpoczęła się na frysztackim rynku, gdzie młodzież przygotowała antyalkoholowe rekwizyty, które w drodze na stadion zostawiła w Urzędzie Gminy podczas spotkania z panem Janem Ziarnikiem - Wójtem Gminy Frysztak. Na stadionie odbyła się część artystyczna oraz gry i zabawy z nagrodami dla wszystkich.



14 czerwca, przy schronie kolejowym w Stępinie uczniowie klas piątych Szkoły Podstawowej we Frysztaku i klasa piąta ze SOSW we Frysztaku wraz z opiekunkami urządziły sobie wspólną zabawę integracyjną. Przy pięknej, słonecznej pogodzie mile spędziły czas na pieczeniu kiełbasek i wspólnej zabawie. Największą atrakcją okazała się gonitwa po schronowych zakamarkach przy zgaszonym świetle. Nie obyło się bez dyskoteki we wnętrzu schronu.

Na zdjęciu uczestnicy pikniku integracyjnego przy schronie kolejowym w Stępinie.

PIKNIK RODZINNY W STĘPINIE

Gminny Ośrodek Kultury we Frysztaku na zaproszenie Sołtysa wsi Stępina - pana Pieknika i Przewodniczącej Rady Gminy Frysztak pani Krystyny Stawarz zorganizował Piknik Rodzinny dla mieszkańców. Pogoda dopisała, gorzej z uczestnikami. Ale jak to mówią, początki bywają trudne. Miłe popołudnie przy muzyce ludowej w wykonaniu Kapeli Ludowej z Lubli i na wspólnych zabawach spędziło kilkadziesiąt osób. Na zakończenie odbyła się dyskoteka.



PODSUMOWANIE SPORTOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2003/04 W GIMNAZJUM PUBLICZNYM WE FRYSZTAKU.

02.06.2004 różnił się zasadniczo od wszystkich innych dni w mijającym już roku szkolnym. Cała młodzież Gimnazjum Publicznego we Frysztaku wraz z gronem pedagogicznym zgromadziła się na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Letnia pogoda, prawie wakacyjne nastroje i piękna okolica sprzyjały dokonaniu podsumowania sportowego roku szkolnego w naszej szkole. Impreza ta połączona była z Dniem Sportu. Uroczystego otwarcia dokonała Dyrektor Gimnazjum mgr Ewa Biernikowicz. Na wstępie podziękowała Dyrektorowi GOSiRu za udostępnianie obiektów sportowych do przeprowadzania zawodów oraz Wójtowi za wsparcie środkami finansowymi. Następnie podziękowania skierowała do uczniów klas trzecich, którzy w szczególnie sposób przyczynili się do sukcesów jakich dokonali w okresie trzech ostatnich lat. Rodzice wyróżnionych uczniów otrzymali Listy Gratulacyjne, a uczniowie medale za wybitne osiągnięcia sportowe i reprezentowanie szkoły w zawodach sportowych (piłka ręczna, koszykówka, piłka nożna, lekka atletyka).

Medale złote otrzymali: Joanna Maziarz, Regina Matyka, Maciej Łaba, Maciej Mendrala, Kamil Kość, Piotr Papuga, Mateusz Żołyński.

Medale srebrne: Martyna Braczyk, Maciej Czech, Tomasz Jurasz, Jan Rękowicz, Damian Szufnarowski, Łukasz Ząbik.

Medale brązowe: Ilona Wątor, Mateusz Bryczek, Rafał Godek, Adrian Moskal.

Dyplomy otrzymali: Maria Pawlik, Marek Bliźniak, Bartłomiej Błozarz, Gabriel Grela, Krzysztof Kowalczyk.

Dodatkową atrakcją dla ww uczniów będzie jednodniowa wycieczka do Krakowa.

Zaproszony na tę uroczystość wiceprezes Klubu Sportowego GMKS „Strzelec” Frysztak Pan Leszek Mocek wyróżnił uczniów gimnazjalnych, którzy szczególnie wyróżnili się w sporcie gminnym i przekazał na ręce dyrektora puchar za I miejsce w Międzypowiatowym Turnieju Piłki Nożnej „Piłkarska Kadra Czeka”.

Dodatkową atrakcją był turniej o Puchar Przechodni Dyrektora Szkoły.

W tej sportowej rywalizacji wzięli udział uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich. Najlepsi okazali się pierwszoklasiści, niedający starszym kolegom szans na wygraną.

Wszyscy mieli okazję wziąć udział w sportowych rozgrywkach organizowanych w trakcie trwania imprezy. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się: strzały piłką nożną do bramki, rzuty do kosza, rzuty lotkami do celu, ringo. Wszystko odbywało się w atmosferze dobrej zabawy i zdrowej, sportowej rywalizacji, a wielu uczniom dostarczyło powodów do satysfakcji oraz niezapomnianych przeżyć.

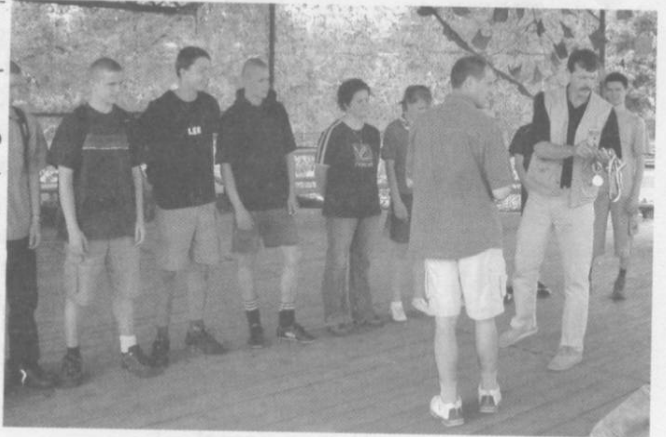
Dopełnienie imprezy stanowił pokaz Powiatowej Straży Pożarnej. Strażacy przedstawili sposoby udzielania pierwszej pomocy w czasie wypadków drogowych. Zademonstrowali sprzęt i możliwości wykorzystania go w czasie akcji ratunkowych. Pomocny okazał się tu wrak „malucha” pozyskany dzięki uprzejmości Pana Bogdana Kopyto (właściciela złomowiska w Lubli) oraz Tomasza Mikuszewskiego, który posłużył pomocą w transporcie. Uczniowie na własne oczy mogli zobaczyć jak istotną rolę odgrywają umiejętności strażaków w ratowaniu ludzkiego życia w sytuacjach ekstremalnych.

Innego rodzaju wrażeń dostarczył pokaz wysokościowy wspinań i opuszczania się po linie.

Imprezę można uważać za udaną. Sprawiała ona, że liczna grupa młodzieży angażująca się w życie sportowe na arenie gminy i powiatu mogła poczuć się dostrzeżona i doceniona. Odniesione sukcesy dla wielu z nich stały się motywacją do dalszego doskonalenia własnych umiejętności.

Wyrażam uznanie i podziw dla wszystkich, którzy swoim zaangażowaniem sprawili, że sport w naszej szkole mógł zaistnieć w tak znaczącej formie.

Krzysztof Niemiec



PIŁKARSKIE ZMAGANIA O PUCHAR WÓJTA GMINY FRYSZTAK

W dniu 26 maja 2004 r. na obiekcie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji we Frysztaku odbył się Piłkarski Turniej dla uczniów klas IV i młodszych rozgrywany o Puchar Wójta Gminy Frysztak. Nie najlepsza pogoda nie wystraszyła piłkarzy i na zawodach pojawiły się reprezentacje sześciu szkół podstawowych z terenu naszej gminy: Cieszyna, Frysztak, Glinik Górny, Gogołów, Lubla i Stępina. Piłka nożna jest grą bardzo popularną i chętnie uprawiana przez dzieci z naszej gminy. Z roku na rok coraz więcej młodych zawodników nie tylko chłopców bierze udział w tego typu zawodach. W drużynie Szkoły Podstawowej z Glinika Górnego udział wzięły także dziewczynki, które swoją walecznością i umiejętnościami nie ustępowały chłopcom. Cały turniej jak na tego typu turnieje przystało przebiegał w szlachetnej rywalizacji, radości i w duchu fair play, zgodnie z polskim hasłem Europejskiego Roku Edukacji poprzez Sport „Ruch Rzeźbi Umysł”

Wyniki: I miejsce Szkoła Podstawowa we Frysztaku, II miejsce Zespół Szkół w Gogołowie, III m-ce Szkoła Podstawowa w Gliniku Górnym, IV m-ce Zespół Szkół w Stępinie, V m-ce Zespół Szkół w Lubli i Szkoła Podstawowa w Cieszynie.

Drużyna zajmująca I miejsce otrzymała Puchar Wójta Gminy Frysztak, ponadto wszystkie uczestniczące w turnieju drużyny otrzymały piłki nożne oraz coś słodkiego ufundowanego z okazji Dnia Dziecka przez GOSiR Frysztak.

Sędziami turnieju byli Panowie Leszek Jędrzyk i Piotr Cymerman, którym serdecznie dziękujemy.

Gratulujemy zwycięzcom, a czekając na kolejne turnieje życzymy dalszej udanej współpracy pomiędzy szkołami i Gminnym Ośrodkiem Sportu i Rekreacji we Frysztaku.

Wojciech Arciszewski

„PIŁKARSKA KADRA CZEKA”

W dniu 20 maja 2004 r. na Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji we Frysztaku odbył się finał powiatowy turnieju piłki nożnej „Piłkarska Kadra Czeki” im. Stanisława Tymowicza. W zawodach prawo startu posiadają chłopcy urodzeni w 1988 i młodszy. W turnieju powiatowym

I miejsce i awans do finału Międzypowiatowego w Soninie uzyskała drużyna Gminy Frysztak.

W dniu 26 maja 2004 r. w Soninie Gmina Frysztak ponownie zajęła I miejsce i zdobyła awans do finału wojewódzkiego turnieju pokonując Gminę Łańcut (Sava Sonina) i Gminę Sokołów Małopolski.

W finale wojewódzkim w dniu 8 czerwca 2004 r. nasza reprezentacja zajęła trzecie miejsce. Naszą gminę reprezentowali następujący zawodnicy: Maciej Łaba, Tomasz Tyburski, Grela Gabriel, Rękowicz Jan, Banek Mateusz, Kondera Grzegorz, Jurasz Tomasz, Cyran Albert, Młoczek Jacek, Zieliński Łukasz, Żarski Krzysztof, Tokarski Filip, Gancarski Grzegorz, Kalisz Adrian, Witalec Michał, Ziobrowski Mateusz, Skórka Grzegorz.

Gratulujemy osiągniętych sukcesów sportowych i czekamy na udany występ naszej drużyny w finale wojewódzkim.

Wojciech Arciszewski



FINAL WOJEWÓDZKI OLIMPIJSKIEGO TENISA STOŁOWEGO

W dniu 15 maja 2004 r. w Regionalnym Centrum Sportowo – Widowskim w Rzeszowie odbył się finał „V Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego”. W imprezie prawo startu posiadały osoby, które w eliminacjach powiatowych organizowanych w dniu 11 marca br. w poszczególnych kategoriach wiekowych zajęły miejsca I i II. Naszą Gminę reprezentowało 8 osób: Tałaga Edyta, Salamon Klaudia, Dziok Monika, Młyniec Agnieszka, Sokołowski Jacek, Wójcik Magdalena, Miętus Janusz, Wiesław Stadnicki.

W kategorii kobiet sprawni inaczej nasza mieszkanka Magdalena Wójcik z Frysztaka zajęła I miejsce w grupie kategorii kobiet od 21–45 lat zawodniczka Młyniec Agnieszka zajęła III miejsce w grupie, a w kategorii kobiet od 15–20 lat Dziok Monika zajęła II miejsce w grupie.

Wszystkim uczestnikom poszczególnych szczebli podkarpackiej olimpiady tenisa stołowego dziękujemy za udział, zaangażowanie oraz gratulujemy osiągniętych wyników sportowych.

WÓJT GMINY FRYSZTAK

OGŁASZA

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Nr Działki	Nr Księgi Wieczystej	pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w studium zagospodarowania gminy na lata 2004 i dalej	Termin zagosp. nieruchomości	CENA wywoławcza w zł
wieś: GLINIK DOLNY						
45/5	10 084	0,19	położona w Gliniku Dolnym przy drodze powiatowej Frysztak – Klecie, teren przyległy do budynku byłej weterynarii zabudowany budynkiem garażowo-gospodarczym, użytkowanym przez Najemcę na podstawie umowy na czas nieokreślony.	tereny zabudowy mieszkalnej	1 rok	12 302,00

Termin składania wniosków dla osób przysługującym prawo pierwokupu ustala się do dnia 30 dsd lipca 2004r.

WYKAZ NINIEJSZY ZOSTAJE OGŁOSZONY W DNIACH
od 17 czerwca 2004 do dnia 20 lipca 2004r

Wójt Gminy Frysztak
mgr inż. Jan Ziarnik

I Przegląd Pieśni Wielkanocnych

I Przegląd Pieśni Wielkanocnych odbył się 13 maja 2004r. w Gogołowie. Wystąpiły 4 chóry mieszane: z Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku, parafialne z Gogołowa, Dobrzechowa i Czudca. W sumie około 200 osób. Pomysłodawcą przeglądu jest Andrzej Szypuła, znany rzeszowski muzyk, kompozytor, pedagog i dyrygent, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Rzeszowskiej. Koncert chórów zorganizowano w nowym kościele pod wezw. M.B. Śnieżnej w Gogołowie. Natomiast w starym, drewnianym kościele pod wezw. św. Katarzyny z XVIIw. odbył się wspaniały koncert organowy.

empe



PIZZERIA

"OLIWKA"

Zapraszamy do nowo
otwartej pizzerii
"OLIWKA"
we Frysztaku
ul. Plac Św. Floriana 8
oraz w Strzyżowie
ul. 700-lecia 4A

Godziny otwarcia:
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA: 10-22
NIEDZIELA I ŚWIĘTA: 12-22

PIZZA NA TELEFON:

Frysztak - 276-01-09

kom. 0603-645-109

Strzyżów - 747-10-46

kom. 0607-605-950

